

Jak zwykle...

...Uniwersytety Warszawski i Jagielloński znalazły się na czele – zajmują dwa pierwsze miejsca w „rankingu” jednostek, które otrzymały najwięcej grantów Narodowego Centrum Nauki. Tym razem chodzi o rok 2013. UW otrzymało najwięcej grantów – 280 projektów o łącznej wartości 108 mln zł, zaś UJ, który w tej „kategorii” był drugi z 263 grantami, otrzymał najwięcej pieniędzy na ich realizację – 115,5 mln zł. Warto zwrócić uwagę na to, że naukowcy z UW złożyli 681 wniosków, co daje im aż 41 proc. sukcesu. Naukowcy z UJ złożyli 872 wnioski, co daje 30 proc. sukcesu. Oba wskaźniki są wysokie, ale ten uzyskany przez badaczy z Warszawy – wręcz imponujący. Na podium znalazł się także Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, który jest na trzeciej pozycji pod każdym z analizowanych w zestawieniu względów: liczby złożonych wniosków (502), liczby uzyskanych grantów (129) oraz wysokości uzyskanego finansowania (prawie 44 mln zł). Te trzy uczelnie deklasują pozostałe.

Kolejne szkoły wyższe w zestawieniu opisane są znacznie niższymi liczbami. W pierwszej dziesiątce mieszczą się jeszcze uczelnie, które otrzymały z NCN ponad 50 grantów: Uniwersytet Wrocławski (89 grantów, 33 mln zł), Politechnika Wrocławska (63 granty, 27,5 mln zł), Politechnika Warszawska (63 granty, 25 mln zł), Akademia Górniczo-Hutnicza (61 grantów, 23,6 mln zł), Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu (60 grantów, 21 mln zł), Uniwersytet Łódzki (58 grantów, 17,4 mln zł) i Uniwersytet Gdański (56 grantów, 20,5 mln zł).

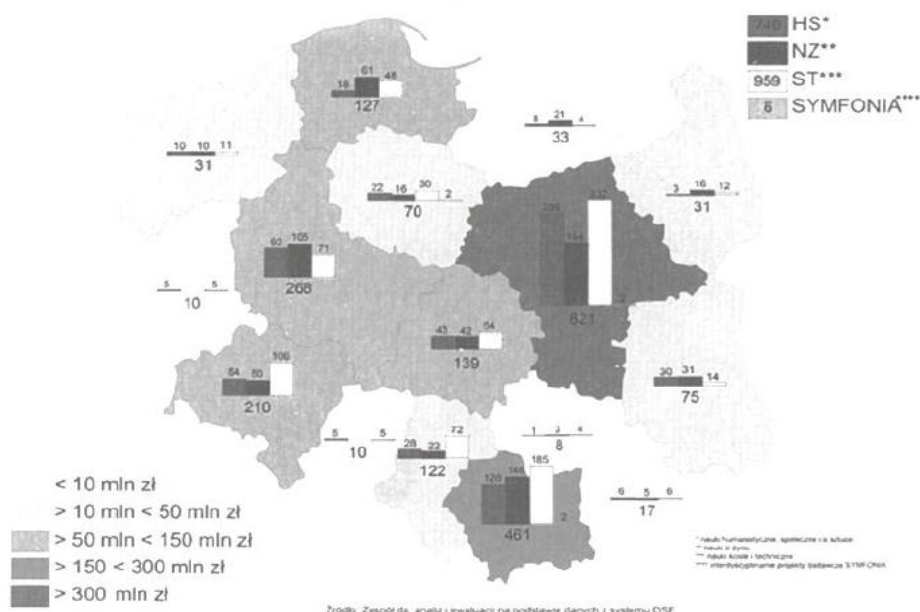
Zwraca uwagę pozycja jednostek Polskiej Akademii Nauk, zwłaszcza Instytutu Biologii Doświadczalnej im. M. Nenckiego. Uplasował się on na 13. pozycji pod względem liczby finansowanych projektów (36),

ale uzyskał na ich realizację aż 32,3 mln zł, co sytuuje go pod tym względem na piątym miejscu w całym zestawieniu, czyli wyżej niż kilka bardzo dużych uczelni publicznych. Na dodatek stopień sukcesu pracowników IBD wynosi ponad 55 proc., co świadczy bardzo dobrze o poziomie składanych wniosków, a było ich w 2013 r. 65.

Także pozostałe instytuty PAN wykazują dużą aktywność i współczynnik sukcesu, a przy tym przewyższają towarzyszące im w zestawieniu uczelnie wysokością uzyskiwanych środków. Mówi to sporo o randze i jakości zaproponowanych do finansowania badań. Na miejscach 20-22 znajdują się instytuty PAN: Farmakologii, Fizyki oraz Fizyki Jądrowej im. H. Niewodniczańskiego z odpowiednio 25, 25 i 23 grantami i stopniem sukcesu odpowiednio: 50 proc., 60 proc. i 38 proc. Jednak już wysokość finansowania, jakie otrzymały te instytuty (odpowiednio 23,7, 21,6 i 18,5 mln zł), przekracza 2-4-krotnie sąsiadujące z nimi w zestawieniu uczelnie. W pierwszej trzydziestce „rankingu NCN” znalazł się też – na 23 pozycji – Instytut Biochemii i Biofizyki PAN z 23 grantami i finansowaniem na poziomie prawie 11 mln zł. Bardzo wysokie finansowanie otrzymały także instytuty z dalszych pozycji: Instytut Matematyczny PAN (32. pozycja, 17 grantów na 28 wniosków, 9 mln zł), Instytut Chemii Organicznej PAN (36. pozycja, 15 grantów na 18 wniosków, 8,4 mln zł), Instytut Katalizy i Fizykochemii Powierzchni PAN (38. miejsce, 14 grantów na 32 wnioski, 7,3 mln zł) oraz Instytut Chemii Bioorganicznej PAN (39. miejsce, 13 grantów na 39 wniosków i aż 16,3 mln zł).

Warto też zwrócić uwagę na aktywność badawczą kilku szkół niepublicznych. Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej potrafiła skutecznie konkurować o dostęp do

Wnioski zakwalifikowane do finansowania przez Narodowe Centrum Nauki w 2013 r.



środków publicznych na badania z renomowanymi uczelniami publicznymi. Zajęła w zestawieniu 27. miejsce z 20 grantami (na 62 złożone wnioski) o wartości 5,4 mln zł. To ogromny sukces, który dobrze wróży tej uczelni na przyszłość. Następna z kolei uczelnia prywatna to zajmująca 63. miejsce Akademia Leona Koźmińskiego z 8 grantami (na 19 wniosków) i 1,1 mln zł finansowania. Na 122 miejscu jest Akademia Finansów i Biznesu Vistula z 3 grantami (na 8 wniosków) i 860 tys. zł. W zestawieniu znalazło się jeszcze 7 innych szkół niepublicznych. Mamy zatem 10 uczelni niepublicznych na 207 placówek, które uzyskały granty z NCN. W zestawieniu widać tylko jedną Państwową Wyższą Szkołę Zawodową w Wałbrzychu.

Sporo uczelni publicznych wykazało się dużą aktywnością w aplikowaniu o granty, ale z bardzo niskim współczynnikiem sukcesu, np. 2 granty na 32 wnioski, 5 grantów na 55 wniosków itp. Świadczy to albo o braku umiejętności przygotowania dobrych projektów czy zaproponowania interesujących badań, albo też o próbie działania na ślepo („a nuż się uda!”). Chyba nie tędy droga. Taki sposób działania może być demotywujący dla pracowników-wnioskodawców i wcale nie buduje dobrego obrazu uczelni.

W 2013 roku Narodowe Centrum Nauki przyznało badaczom i zespołom z 207 jednostek 2433 granty o łącznej wartości nieco ponad 1 mld zł. Ponieważ złożono w NCN 10 040 wniosków, średni współczynnik sukcesu wyniósł 24 proc. To całkiem nieźle. Warto jeszcze przyjrzeć się rozkładowi grantów między poszczególne obszary nauki. Przedstawiciele nauk humanistycznych i społecznych otrzymali 169 mln zł na realizację 740 projektów. W obszarze nauk o życiu przyznano prawie 349 mln zł na 728 projektów. Najwięcej zgarnęli badacze z obszaru nauk ścisłych i technicznych: 454 mln zł na 959 projektów. W skali kraju rozłożyło się to bardzo nierówno. Pod względem liczby grantów i wysokości finansowania wybijają się ponad inne województwo mazowieckie. Małopolskie, które jest drugie, ma niemal o połowę mniej grantów, a kolejne – wielkopolskie – o 40 proc. mniej od małopolskiego. Są w kraju województwa, które niemal nie uczestniczą w „ruchu” grantowym w zakresie badań podstawowych: lubuskie, opolskie, świętokrzyskie i podkarpackie.

(PK)

Ze szczegółowymi statystykami można zapoznać się na stronie www.ncn.gov.pl.